



# Wśród Nas

Rok XXXI 2023, nr. 18

30.04. 2023 r.

**Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia Pańskiego  
w Polanie  
(do użytku wewnętrznego)**



Zimowisko 80. WDH pod Pikujem  
1937/1938 r. Część 12.– str. 2  
Wielkie wiosenne sprzątanie—str. 3

## Jezus potrzebuje każdego z nas

Dobry pasterz prowadzi owce przez właściwą bramę – jest nią Jezus, Zbawiciel. Przez tę bramę przeszedł św. Paweł pod Damazkiem. On poznał Chrystusa i Jego miłość. Dlatego mógł z przekonaniem powiedzieć: „Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Przyjęcie tej prawdy całym umysłem, wolą i sercem może rozpałić miłość również w nas. Miłość, która niczego się nie boi, jest gotowa pobudzać innych do poznania i naśladowania Chrystusa. Tylko od nas zależy, czy chcemy być pasterzami. Nie obawiamy się trudu ponoszonego dla zbawienia bliźniego. Nie zostawiamy ukrytych skarbów łaski, prawdy Ewangelii, sakramentów zbawienia tylko dla siebie.

Panie Jezu, chcę rozpałić w sobie miłość do Boga, do Kościoła, do bliźniego, abym mógł ewangelizować przykładem swojego życia. Proszę Cię, pomóż mi być podobnym do Ciebie. Amen.



***"... Czystość jest cnotą najbardziej miłą  
Sercu Maryi Dziewicy. Jeżeli posiadłeś tę  
cnotę masz WSZYSTKO! Gdy jej brakuje  
nie masz nic. Myśli św. Jana Bosko***

## Zimowisko 80. WDH pod Pikujem 1937/1938 r. Część 12.

Wycieczka na Pikuj 4 i 5 stycznia 1938 r. Wycieczkę opisał w kronice zastępowy Henryk Chrostowski (Henitus, Murzyn, Negr), rocznik 1921. W powstaniu warszawskim służył w pulku „Baszta” na Mokotowie, ps. Tadeusz Czarny (miał włosy czarne jak u kruka). Po kapitulacji trafił do stalagu X B Sandbostel w Dolnej Saksonii. Obóz został wyzwolony przez Brytyjczyków 29 kwietnia 1945 r. Jego starszy brat Andrzej walczył w batalionie "Kiliński", poległ w Śródmieściu 7 września 1944 r.

„Już miałem przewrócić się na drugi bok, gdy silny cios w bok oznajmił mi, że czas wstawać. Za chwilę ujrzałem kilka postaci szybko ścielących prycze, a między nimi zdołałem rozróżnić Mopsa, poganiającego każdego marudę. Po szybkim ubraniu się, zasiedliśmy do śniadania, które było dosyć syte. Następnie nasmarowawszy narty smarem nawierzchniowym byłem gotowy do drogi. Nie wszyscy jednak postąpili podobnie jak druha instruktor polecił, nic dziwnego zatem, że następstwa dla niektórych były aż nadto oplakane. Po długim czekaniu na kilku grzebalów, stanęliśmy gotowi do wymarszu na grań Pikuja. O godzinie 8 punktualnie nastąpił wymarsz. Za druham Instruktorom posuwało się sześciu młodocianych narciarzy żądnych obejrzenia najwyższego szczytu polskich Bieszczad. Nie wszyscy mogli delectować się przepięknymi widokami, jakie roztaczały się przed naszymi oczami, byli tacy, którzy nieustannie narzekali czy to na prowadzącego, lub też na niemożność nasmarowania desek poprzedniego dnia. Dopiero wysmarowanie nart pożyczonym smarem sprawiło, że Felcio jakoś lepiej drapał się pod górę.

Po dwugodzinnym marszu spotkaliśmy dwóch strażników granicznych. Wkrótce potem oczom naszym ukazały się cztery osoby. Szczególnie pierwszy pan zasługiwał na uwagę, ze względu na obandażowaną i pokrytą dużymi plasterkami twarz. Dalszą trasę stanowiła droga ciągnąca się przez las. Obfitowała ona w wielką ilość zakrętów niezwykle ostrych. Jazda tą drogą spowodowała liczne upadki oraz przewidziane w programie siadanie. Miało to miejsce szczególnie u tych jadących na końcu. Po tych częstych karambolach dobrnęliśmy do z dawna już wyglądanego schroniska. Schronisko to miało być wypoczynkiem po marszu. Niestety zawiedliśmy nasze nadzieje. Powodem tego było zbyt długie oczekiwanie na posiłek oraz wielkie lekceważenie naszych poleceń. Pomimo sprężynowych łóżek jakie znajdowały się w naszej sypialni, szcękaliśmy zębami z zimna przez całą noc. To było drugim powodem, że następnego dnia humory wszystkich się nie poprawiły. O godzinie 10 wyruszyliśmy na grań Pikuja! Pogoda była wspaniała. Po wyjściu na grzbiet pierwszej góry ujrzeliśmy w oddali otoczony maleńką mgłą niezwykle śpiczasty szczyt Pikuja. Przebywszy kilka mniejszych górek rozpoczęliśmy podchodzenie na Pikuja, w międzyczasie Lesio z właściwą sobie spostrzegawczością spostrzegł na białym ubranym jegomościami, w którym rozpoznaliśmy generała Indianina. Swoim postępowaniem w jadalni schroniska „Pod Pikujem” dał nam do zrozumienia jak dobrze on jest wychowany i grzeczny względem innych. Podczas wspinania Kapsiut tak niefortunnie zrobił zakos, że zjechał kilka metrów na pośladku w dół, a jego kijek od nart niczym łódka po wodzie popłynął daleko i zatrzymał się u samego zbocza góry.

Z pewnym drżeniem stanęliśmy na szczycie tem bardziej, że miał on powierzchnię nie większą od naszej izby mieszkalnej, a krok dalej rozpościerała się stumetrowej głębokości przepaść. Spożywszy śniadanie ruszyliśmy w powrotną drogę. Obfitowała ona w liczne upadki szczególnie u tych jadących na końcu. Jeden z nich tłumaczył się, że za dużo było zakosów i dlatego musiał często jak przewidziane było w programie siadać. Dalej droga prowadziła przez las, obfitowała w liczne zakręty i ostre spadki. W pewnym momencie ujrzeliśmy jak z szybkością błyskawicy przebiegła nam drogą sarna. Zaszło to tak niespodziewanie, że przstraszyła trochę Lecha, który właśnie zjeżdżał. W końcu wyjechaliśmy na teren niezalesiony, skąd ładny zjazd zaprowadził nas do domu. Po przybyciu na miejsce każdy z radością stwierdził, że był na Pikuju, który ma przecież aż 1405 m wysokości. Po przebraniu się z wielkim apetytem zjedliśmy obiad. Cdn. WS



## Wielkie wiosenne sprzątanie



W kwietniu każdego roku na całym świecie obchodzony jest Dzień Ziemi. W tym dniu organizowane są akcje sprzątania swojego otoczenia. W naszym kraju, od kilku lat, działania te koordynowane są przez Stowarzyszenie „Sprzątamy dla Polski” z Krakowa. Uczniowie naszej szkoły wraz z nauczycielami 20.04. wzięli udział w akcji sprzątania Polany. Uczniowie zostali podzieleni na cztery grupy, które odpowiedzialne były za sprzątnięcie danej części naszej wioski. Pierwsza grupa sprzątała odcinek od szkoły do Polany Ostre, druga grupa – od szkoły do świetlicy wiejskiej, trzecia grupa – od domu p. Majewskiego do świetlicy a najmłodsi ( przedszkole i zerówka) porządkowali boisko szkolne. Zebrano około 15 worków śmieci. O akcji powiadomiony został Zakład Komunalny w Czarnej, który zaopatrzył uczniów w worki oraz bardzo sprawnie wywiózł zebrane odpady.

W kolejnym dniu – 21.04. – chętni uczniowie, głównie harcerze, porządkowali kościelisko: zgrabili liście i gałęzie, spalili je na kontrolowanym przez opiekunów ognisku, oraz oczyścili z mchów wystające fundamenty po starym kościele. Akcja niezwykle udana, wszystkie zaplanowane prace zostały wykonane.

Wszystkim uczestnikom w tych pożytecznych akcjach bardzo dziękujemy. H.M.



## Do Maryi

Garść najpiękniejszych słów  
w wiązkę kwiatów wpleść  
zapach konwalii i bżów  
w ciszę wieczoru nieść.

W kościoły rozśpiewane  
i do przydrożnych kaplic  
na strunach pieśni Ave  
pod gwiazdne stropy się wzbić.

Wyśpiewać całą duszę  
płonąć świecy blaskiem  
Maryjo-

Tyle w Tobie ciszy  
i pełnia Łaski.



1. Dzisiejszą niedzielę przeżywamy Świątowy Dzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne. Będziemy modlić się o dobre i liczne powołania kapłańskie i zakonne, o ludzi gotowych pójść przemieniać serca innych, podjąć trudne zadania wobec współczesnego świata.
2. W najbliższy poniedziałek wchodzimy w maryjny miesiąc maj. W naszym kościele nabożeństwo majowe będziemy odprawiali codziennie po Mszy św. O godz. 18 00. Także w sobotę będzie nabożeństwo po Mszy św. o godz. 18 00.
3. Dzień 1 maja, wspomnienie św. Józefa Robotnika – to także Święto Pracy. Na Mszy św. będziemy się modlić w intencji bezrobotnych i poszukujących pracy.
4. We wtorek, 2 maja, przypada też Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Modlitwą ogarniemy też rodaków żyjących poza granicami naszej ojczyzny. Nie zapomnijmy o wywieszeniu flag, aby w ten sposób zademonstrować nasze przywiązanie do barw narodowych.
5. W środę 3 maja uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, głównej Patronki naszej ojczyzny. Msze Święte tego dnia będą sprawowane tak jak w niedzielę o godz. 8 00. i 11 00.
6. W czwartek 4 maja wspomnienie św. Floriana—patrona Strażaków. Zapraszamy na Mszę św. naszych Strażaków.
7. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartek modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne. W pierwszy piątek miesiąca spowiedź od godz. 17 30. Msza Święta wynagradzająca oraz pierwszopiątkowe nabożeństwo o godz. 18 00. W pierwszą sobotę Msza Święta o godz. 18 00. z nabożeństwem ku czci Niepokalanego Serca Matki Bożej. W pierwszy piątek miesiąca odwiedziny chorych o godz. 15 00.
8. W gablotce informacje o pielgrzymce do Wilna w dniach 12– 17 czerwca.
9. W piątek po Mszy św. w domu młodzieżowym spotkanie rady parafialnej.

## Intencje Mszy Świętych

30 Kwietnia - Niedziela                      godz. 8 00.    + Kalina (gr.)

godz. 11 00. Dziękczynna z okazji 40 rocz. małżeństwa Andrzeja i Małgorzaty.

1. Maj - Poniedz.    1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

2. Maj - Wtorek        1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

3. Maj - Uroczystość Królowej Polski    o godz. 8 00. 1) + Kalina (gr.) 2) + Wanda Szczepanik (gr.)

o godz. 11 00. + Stanisław, + Maria, + Michał

4. Maj - Czwartek    1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

5. Maj - Piątek        1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

6. Maj - Sobota      1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

7. Maj - Niedziela

godz. 8 00.    1) + Kalina (gr.)    2) + Wanda Szczepanik (gr.)

godz. 11 00. O zdrowie i bł. Boże dla Mikołaja

Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia  
Pańskiego w Polanie  
(do użytku wewnętrznego)

38 - 709 Polana 26  
[polana@sdb.krakow.pl](mailto:polana@sdb.krakow.pl)  
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:  
ks. Marek Rusek, Ks. Artur Świeży, Hanna  
Myślińska, Karolina i Witold Smoleńscy,  
Daniel Mikrut  
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.